

DZIEŃ GODNOŚCI

Jak co roku w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Kielnie odbył się Dzień Godności Osób Niepełnosprawnych. Jest to dzień szczególny, dający niepełnosprawnym uczniom naszej szkoły szansę na poczucie się kimś wyjątkowym. Z tej okazji zorganizowaliśmy dla nich wycieczkę do Gdańska. Ponieważ tegoroczny Dzień Godności połączony był z realizacją projektu Comenius Regio Edukacja uczniów razem z rodziną, na wycieczkę wraz z uczniami wybrali się także ich rodzice.

Zwiedzanie gdańskiej starówki rozpoczęliśmy od Targu Węglowego, gdzie mieliśmy niespodziewaną okazję obejrzenia poloneza w wykonaniu absolwentów gdańskiego Centrum Żak. Stamtąd udaliśmy się do Domu Uphagena, realistycznie odtworzonej mieszczańskiej kamienicy znajdującej się przy ulicy Długiej. Jest to jeden z sześciu takich obiektów muzealnych w Europie. Mimo, że tym z nas, którzy poruszają się na wózkach ciężko było dostać się aż na ostatnie piętro, stwierdzamy, że było warto. Kamienica jest pięknie odrestaurowana, a jej wystrój i wnętrza odtworzone z dbałością o szczegóły. Później odwiedziliśmy Neptuna, który jest symbolem więzi jaka łączy Gdańsk z morzem, a także

pomachaliśmy Panience z Okienka. Kolejnym punktem wycieczki była Bazylika Mariacka, największa gotycka budowla sakralna Europy. Tu oprowadziła nas pani Beata Grzenkowicz, opowiadając o zabytkach architektury i sztuki znajdujących się w świątyni. Mieliśmy zatem

okazję zobaczyć m. in. zabytkowy zegar astronomiczny ozdobiony pięknymi polichromiami, a także kopię słynnego dzieła Hansa Memlinga Sąd Ostateczny. Po wyjściu skierowaliśmy się ulicą Mariacką w stronę nabrzeża, a następnie wróciliśmy na ulicę Długą by udać się na obiad. Po posiłku nastąpiła chyba najbardziej wyczekiwana przez dzieci część wyprawy, a mianowicie wizyta w Manufakturze Cukierków, gdzie można zobaczyć oraz spróbować produkowanych wg starych receptur słodczy. Ku uciesze naszych uczniów każdy z nich otrzymał na koniec torebkę łakoci. Nasz pobyt na starówce zakończył spacer ulicą Długą. Prosto z centrum Gdańska udaliśmy się



autokarem na koncert muzyki klasycznej do Politechniki Gdańskiej. Tam mieliśmy okazję posłuchać różnorodnych utworów - od Schuberta przez sambę, aż po muzykę filmową z takich przebojów jak Shrek i Król Lew - w wykonaniu młodych muzyków Szkoły Muzycznej w Gdańsku. Najmłodszy uczestnik wycieczki siedzieli jak zaczarowani chłonąc dźwięki fortepianu, skrzypiec, fagotu i gitar.

Wycieczkę niewątpliwie można uznać za udaną. Pogoda była piękna, tak, że mogliśmy w pełni korzystać z uroków gdańskiej starówki. Cieszymy się również, że wraz z nami do Gdańska pojechali rodzice naszych niepełnosprawnych uczniów. Myślę, że nie będzie przesadą stwierdzenie, że atmosfera na wyjeździe była iście rodzinna. A najważniejsi uczestnicy wycieczki, z myślą o których została zorganizowana? Najlepszym podsumowaniem niech będą słowa jednego z nich - Ale tu jest pięknie.

Agata Hejmowska

N a s z w i e k X X I

Wiek nauki, internetu, błyskawicznie rozwijających się dyscyplin wiedzy, o jakich nie śniło się naszym przodkom. Informatyka, biochemia, infrastruktura lotnicza, mediteranistyka, monoteknologia,

dplomacja europejska - to nowe dziedziny nauk fascynujące młodych ludzi.

Wierzchołek wiedzy - tam, gdzie powstają nowe kierunki rozwoju, gdzie grupa ludzi tworzy coś zupełnie nowego - jakże to fascynujące... Z drugiej strony - polski, angielski, historia, matematyka, chemia, fizyka, które niebawem będziemy musieli wkuwać, aby po prostu zdać do

następnej klasy, skonać gimnazjum i szkole średnią. **Poki co szkoła jest świetna, panią wychowawczynię Stefanię Telepko mamy fantastyczną. W szkole jest miła atmosfera. W naszej klasie II a:**

Bardzo dobre wyniki w nauce osiąga:
Nikoła Toporek, Michał Hopa, Magdalena Kopp- Ostrowska, Weronika Kotfas, Szymon Labuda, Oliwia Soroko, Kacper

Stobba, Oliwia Wiskorz, Klaudia Hewelt
Przykład wzorowego zachowania na co dzień w domu i szkole pokazują:
Nikoła Toporek, Magdalena Kopp- Ostrowska, Weronika Kotfas, Szymon Labuda, Oliwia Soroko,

Kacper Stobba, Andrzej Krauza

Wzorową frekwencją świecą:
Magdalena Kopp - Ostrowska, Andrzej Krauza

Uczynni koledzy, na których zawsze możesz liczyć:
Mateusz Kuchnowski, Cezary Bieszk.



Niecodzienna lekcja języka polskiego

13 kwietnia 2012 r w klasie VI b odbyła się ciekawa lekcja języka polskiego. Prowadziła ją pani Anetta Wróblewska.

Przed świętami rozpoczęliśmy omawianie lektury Daniela Defoe

pt. "Przypadki Robinsona Cruzoe". Już wtedy podzieliliśmy się na trzy grupy i gromadziliśmy słownictwo do opisu wyspy zagospodarowanej przez Robinsona. Zaś w piątek z samego rana zaczęliśmy robić makiety wyspy. Praca zajęła nam cztery godziny lekcyjne.

Mój zespół, do którego należeli jeszcze Honorata i Darek, wykonał bardzo interesującą pracę. Morze na makiecie wyglądało na wzburzone, bo przykleiliśmy na styropian pognieciony papier, przez co uzyskaliśmy wrażenie fali. Po jednej stronie wyspy, na plaży zrobionej z bibuły, powbijaliśmy białe krzyżyki symbolizujące kości

ludzkie pozostawione tam przez ludożerców. W głębi wyspy „posadziliśmy” plastikowe kwiaty. Na lądzie umocowiliśmy gałązki imitujące drzewa. Na trawie leżało czółno, czyli łódź wydrążona z pnia drzewa. Na środku z krótszych patyków zrobiliśmy zagrodę dla kóz. Obok z wykałaczek, bibuły i liści paproci z pomocą kolegów wykonałam altankę letnią Robinsona. Figurka przedstawiająca rozbitka została ustawiona na plaży obok papugi Polly i psa.

Drugi zespół reprezentowali Karolina, Radek, Krzys i Daniel. Krzys wykazał się ukrytym dotąd talentem artystycznym. Z plasteliny zrobił różne zwierzątka, które wyglądały jak prawdziwe, np. żółwia, papugę i kraba. Grota, w której Robinson wykonana z tektury przechowywał swoje narzędzia, powstała z brązowego papieru. **(ciąg dalszy na str.2.)**



"Złoty Talent Sportowy" - Cezary Taube

27 marca br. w sali obrad wejherowskiego Starostwa spotkali się najlepsi trenerzy i sportowcy powiatu wejherowskiego. Okazją nie była rywalizacja sportowa, a raczej jej wspaniałe efekty. Uroczysto wręczono nagrody i wyróżnienia zwycięzcom XIII Plebiscytu Złota 10 Najlepszych Sportowców, Złota 3 Najlepszych Trenerów oraz Złote Talenty Sportowe w 2011 roku. Utytułowani sportowcy i ich goście dowiedzieli się również, że powiat wejherowski osiągnął w ub. roku najlepsze wyniki sportowe wśród powiatów ziemskich w województwie pomorskim.

Rokrocznie plebiscyt cieszy się coraz większym powodzeniem i uznaniem w środowisku sportowym. Wśród laureatów znaleźli się reprezentanci klubów jachtowych, sztuk walki, piłki nożnej, lekkoatletyki, biegów, tenisa stołowego, pływania, siatkówki koszykówki czy sportów siłowych. Specjalna kapituła oceniła pracę oraz sukcesy trenerów oraz zawodników i wybrała najlepszych. Zwycięzcy otrzymali puchary, statuetki, upominki, a także gratulacje i życzenia dalszych sukcesów. Kapituła doceniła także Złote talenty sportowe". Wśród 6 najmłodszych laureatów trzynastego powiatowego plebiscytu znalazł się - **Cezary Taube uczeń klasy VI Szkoły Podstawowej w Kielnie. Czarek jest zawodnikiem drużyny koszykówki UKS Kielno** i został wyróżniony przez specjalną Kapitułę, Dyrektora Powiatowego Związku Placówek Oświatowo - Wychowawczych oraz **Starostę Wejherowskiego Józefa Reszke** jako "młody talent sportowy". Czarek został również wyróżniony dyplomem i nagrodą przez **Wójta Gminy Szemud**.

Czarek intensywnie trenuje od 2008 roku. To jego ulubiony sport. Najpierw było podwórko, następnie " Liga Mistrzów " w szkole, którą na przerwach

prowadzi pan **Waldemar Kozakow**, następnie treningi na hali w Karczemkach, by wreszcie trafić do klubu UKS Kielno. Swoją pierwszą mecz rozegrał przeciwko UKS Nurt Skarszewy i od razu zagrał w pierwszej piątce. Od 2009 roku **UKS Kielno gra w Pomorskiej Lidze**

Koszykówki, a Czarek jest liderem zespołu. Już w maju 2010 r. podczas finałowych rozgrywek w mini koszykówkę w czasie Mistrzostw Powiatu, w których reprezentacja Szkoły Podstawowej w Kielnie zdobyła brązowy medal, trenerzy z Gimnazjum nr 3 z Wejherowa zainteresowali się Czarką umiejętnościami i talentem. Trenerzy bardzo chętnie widzieli go u siebie w gimnazjalnym zespole, który odnosi sukcesy koszykarskie na szczebli wojewódzkim i nie tylko.

Czarek jako młody koszykarz ma okazję zmierzyć się z rówieśnikami oraz sprawdzić swoje sportowe umiejętności. Koszykówka w dziecięcym wydaniu dostarcza wielu emocji wszystkim uczestnikom zawodów.

Czarek nie tylko aktywnie spędza czas i rozwija swoje



predyspozycje sportowe, ale też dobrze się bawi, ucząc się współpracy z rówieśnikami i samodyscypliny. Jest młodym koszykarskim talentem. **- Może to nietypowe podejście, ale uważam, że jeśli w czymś mi w życiu naprawdę idzie, to**

trzeba na to mocno postawić. Tak jest z koszykówką. Co jednak nie oznacza, że naukę zostawiam teraz gdzieś na boku, albo jest ostatnia na liście. Nie, nic z tego. Wiem, że uczyć się trzeba - i da się to pogodzić. Myślę, że chciałbym się

rozwijać gdzieś indziej najlepiej w szkole sportowej w Gdyni.

Po jego rzutach trójki potrafią już wpadać regularnie, a i z dwutaktem nie ma problemów. Średnia jaką obecnie osiąga w meczu to 21 punktów, w roku ubiegłym średnia na mecz wynosiła 32 punkty.

Gdy przegrywamy mecz staram się oczywiście wyciągnąć z niego jak najwięcej wniosków, aby nie powielać swoich błędów i jak najszybciej o nim zapomnieć. Pomaga mi w tym dobra muzyka. Na meczu daję z siebie wszystko, ile tylko może. Zaangażowanie jest

Talent to nie wszystko. To fundament, który trzeba poprzeć bardzo ciężką i wyczerpującą pracą. Tylko przez ciągłe udoskonalenia swoich umiejętności możemy podnosić swój poziom do góry. Ważne jest również to, aby nie tracić wiary w siebie i się nie poddawać. Ciężka praca zawsze przynosi efekty. **W.K.**

najważniejsze. Wie, że aby osiągnąć sukces trzeba spędzić wiele czasu

na treningach. Sport zajmuje w jego życiu codziennym bardzo dużo czasu.

- Trenuje bardzo dużo a weekendy mam zajęte wyjazdami na mecze. Ale oczywiście z wolnych chwil korzystam jak tylko może.

Wolne chwile też w większości łączę się z koszykówką. Oglądam dużo meczów NBA, Euroligi oraz ligi polskiej. Czytam artykuły, oraz gazet.

Śledzi na bieżąco to, co dzieje się w koszykarskim świecie, więc śmiało może

stwierdzić, że Koszykówka to jego jedyna, ale za to wielka pasja.

Jest uczniem ostatniej klasy Szkoły Podstawowej w Kielnie, więc głównym jego planem na najbliższą przyszłość jest nauka, która jest priorytetem. Jeśli chodzi o sport to cel jest jeden zawsze ten sam systematycznie podnosić swoje umiejętności pracą na treningach.

Najważniejsze jest to, aby iść cały czas do przodu a nie stać w miejscu. Każdy

trening powinien przyczynić się do rozwoju młodego adepta koszykówki.

H U M O R

1) Nauczyciel pyta ucznia:
Gdzie twoja praca domowa?

Nie uwierz pan, ale gdy szedłem do szkoły zrobiłem z niej samolocik i porwali go terroryści.

X X X
Nauczyciel kazał Jasiowi napisać w zeszycie 100 razy: "Nigdy nie będę mówił do nauczyciela "TY". Nazajutrz Jasio przynosi zeszyt.

- Dlaczego to zdanie napisałeś nie 100, ale 200 razy?

- Bo cię lubię, Kaziu!

X X X
- Od dziś będziemy liczyli na komputerach! - oznajmiła nauczycielka - Wspaniale! Znakomicie!! - cieszą się uczniowie. No to kto mi powie, ile będzie pięć komputerów dodać dwadzieścia jeden komputerów

X X X
Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny i otworzył dziennik: - Małgosiu, co to za wzór? - To jest... No, mam to na końcu języka...

Dziecko, wypluj to szybko! - mówi nauczyciel. - To kwas siarkowy...

X X X
Jasiu, czy tata nadal odrabia za ciebie lekcje? - pyta pani nauczycielka. Nie, ta ostatnia dwójka go załamała...

X X X

Do Jasia na basenie podchodzi ratownik: - Nie wolno sikać do basenu! - Ale wszyscy sikają do basenu! - broni się Jasio. - Może - mówi ratownik - Ale nie z trampoliny!

X X X

Rozprawa w sądzie: Dlaczego chce się pan rozwieść z żoną? - Bo daje mi do jedzenia: barszczyk, śledzia, karpia, kluski z makiem... Proszę pana, przecież wszyscy w wigilię jedzą takie potrawy! - Możliwe, ale codziennie od 18 lat?!

X X X

Siedzą dwaj uczniowie:

-Wiesz, czasem ogarnia mnie taka wielka ochota, żeby się pouczyć.

-I co wtedy robisz?

- Czekam aż mi przejdzie.

(ciąg dalszy ze str. 1.)

Natomiast zagrodę i tratwę wykonano z zapalek. Rozbitka i jego przyjaciela Piętaszka (figurki z lego) koledzy z tej grupy ustawili przy kozach zrobionych z plasteliny. Z papieru i liści paproci utworzyli oni palmę, która stała obok papierowej baszty.

W ostatniej grupie byli sami chłopcy a dokładnie dwóch Dawidów, Czarek i Szymon. Ich wyspa została pomalowana farbami. Uwagę przykuwał dom, także z kartonu i dach pokryty gałązkami. Obok chłopcy ustawili psa pilnującego zwierząt w zagrodzie. Przy drodze stał krzyż, który upamiętniał miejsce spoczynku jednego z kanibali.

Wszystkie prace, mimo że zostały wykonane podobną techniką, różniły się od siebie, bo każdy zespół miał inne



wyobrażenie wyspy Robinsona. Opieraliśmy swoje „dzieła” na opisie zawartym w książce Daniela Defoe. **Nasze prace zostały nagrodzone przez panią Wróblewską celującymi ocenami. Ta lekcja była inna niż pozostałe, dlatego tak szybko jej nie zapomnimy. Chcemy takich więcej.**

Kinga Krauza



Medale w biegach przełajowych

Reprezentanci Zespołu Szkół w Kilenie w Gminnych Indywidualnych Biegach Przełajowych wypadli znakomicie, zdobywając pięć miejsc medalowych: dwa złote i trzy brązowe medale. Dzięki udanemu startowi naszej młodzieży w klasyfikacji generalnej nasza szkoła w gminie został sklasyfikowany na pierwszym miejscu.

Oto wyniki:

Szkoła podstawowa (chłopcy)
1 miejsce - Piotr Mielewczyk
4 miejsce - Daniel Dampc
5 miejsce - Maurycy Bieszk

Szkoła podstawowa (dziewczęta)
3. miejsce - Kamila Hallmann

Gimnazjum (chłopcy)
1 miejsce - Kacper Waleczkowski

3 miejsce - Tomasz Mielewczyk
5 miejsce - Sławomir Hirsch
Gimnazjum (dziewczęta)
3 miejsce - Weronika Halman
4 miejsce - Agnieszka Holk
5 miejsce - Paula Miotk
W dniu 4 kwietnia br. na

boisku salezjańskim przy Kościele Św. Krzyża w Rumi odbyły się Mistrzostwa Powiatu Wejherowskiego Szkół Ponadgimnazjalnych, Gimnazjalnych oraz Podstawowych w Indywidualnych Biegach Przełajowych. Zawody te były eliminacją do Finałów Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej,



Finałów Wojewódzkiej Gimnazjady, a także Finałów Wojewódzkiej Licealiady które odbędą się 12 kwietnia w Sztumie. W rywalizacji wzięło udział ponad 180 zawodników i zawodniczek z całego Powiatu Wejherowskiego. Awans do finałów wojewódzkich wywalczyła pierwsza piątka .nasi zawodnicy uplasowali się na pod koniec pierwszej i na początku drugiej dziesiątki.

Opiekunami zespołu byli :
pani Zofia Stubba i pan Waldemar Kozakow

XXXXXXXXXX

GMINNY

KONKURS JĘZYKOWY

Dziesięcioro uczniów szkół podstawowych i dwanaścioro gimnazjalistów z Gminy Szemud 16 kwietnia br. w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Kielnie wzięło udział w finale Gminnego Konkursu Językowego.

Uczestnicy wykazali się ogromną wiedzą z zakresu gramatyki języka polskiego: składni, fonetyki, słowotwórstwa, frazeologii, ortografii. A pytania tradycyjnie nie należały do najłatwiejszych, toteż konkurs ten jest niezłą wprawką przed czekającymi uczniami egzaminami, na których dołask powróciła gramatyka.

Na poziomie szkół podstawowych najlepsi okazali się:

I m - ce ex aequo Kinga Ułasiak i Michał Rybowski Dobrzewino - Karczemki

II m - ce Jakub Kułaga - Kielno

III m - ce Alicja Bieszk - Szemud

Na poziomie gimnazjów czołowe miejsca zajęli:

I m - ce Agnieszka Andrzejewska

Dobrzewino - Karczemki

II m - ce Dominika Peliksz - Kielno

III m - ce Alicja Sereda - Szemud

Organizatorzy konkursu serdecznie dziękują

wszystkim polonistom, którzy zechcieli przygotować uczniów do konkursu i przeprowadzić bardzo pracochłonne szkolne eliminacje. Szczególne podziękowania też kierują do **Pana Stanisława Malinowskiego**, który od wielu lat sponsoruje drożdżówki dla wszystkich uczestników konkursu.

Justyna Walkusz

EGZAMIN GIMNAZJALNY -LAJT czy MASAKRA ?

Gimnazjaliści przez trzy dni napisali sześć testów. W trzech z nich nie było zadań

otwartych i wszystkie odpowiedzi uczeń musiał przenieść na specjalną kartę. Chodzi o arkusze z przedmiotów przyrodniczych, z historii wraz z wiedzą o społeczeństwie oraz z języka obcego na poziomie podstawowym.

Przed testami i po egzaminach spyaliśmy parę osób o to, czy się stresują, czy odczuwają zbliżające się testy i oczywiście czy

odpowiednio się do nich przygotowują.

Uczennice z klasy IIIc zdradziły nam, że nauczyciele zadają im bardzo dużo pracy, ale mimo tego, że są zmęczeni, doceniają to. Większość trzecioklasistów w ogóle nie czuło oznak egzaminów, jednak krótko przed samym sprawdzianem byli lekko przerażeni. Wielu uczniów nie przywiązywało wagi do

tego, aby dobrze wypaść na egzaminie, jednak Ci, którzy postanowili go dobrze napisać uczyli się czytając i sporządzając notatki. Kilka osób obudziła się dopiero przed testami i zaczęli mocno przykładać się do pracy i nauki, zobaczymy czy przyniesie to efekty.

Zebrałiśmy również opinie po egzaminach. Co było na historii i wiedzy o

gimnazjalistów uważa, że trudniejszy był język polski. Temat rozprawki niektórych nie było zaskoczyć. Dla mnie był trudny tekst o zapożyczeniu czastek -mini i super. Czego spodziewali się uczniowie? Wierszy Wisławy Szymborskiej oraz twórczości Janusza Korczaka (2012 jest Rokiem Korczaka).

Część matematyczną ogólnie uczniowie określają słowem "LAJT". Matma była najprostsza! - meldują gimnazjaliści. Matematyka

była tak łatwa, że jak ktoś nie będzie miał przynajmniej z 90%, to powinien się gdzieś zakopać... - podkreśla jedna z uczennic. Zdaniem gimnazjalistów, matematyka chyba rzeczywiście nie była taka straszna jak ją malowali.

Trudniejsza była fizyka, wiele podchwytliwych pytań. Z biologią, chemią i geografią nie miałyśmy problemów. W bloku z geografii uczniowie musieli wykazać się znajomością poziomic.

Nadia Janecka



Pola Nadziei - akcja wolontariuszy z Gimnazjum

Pola Nadziei to coroczna kampania prowadzona przez hospicja, której celem jest pozyskiwanie funduszy na potrzeby lokalnych hospicjów oraz szerzenie idei

w społeczeństwie. Pomysł przywędrował ze Szkocji, gdzie był realizowany przez fundację Marie Curie Cancer Care. W Polsce, jako pierwsze zorganizowało ją w 1998 roku Hospicjum Św. Łazarza z Krakowa.

Obecnie Pola Nadziei odbywają się w ponad 40 polskich miastach, między innymi Trójmieście i Pucku. Właśnie na rzecz puckiego hospicjum kwestowali wolontariusze z naszej szkoły, ubrani w charakterystyczne, żółte koszulki. Akcja ma przypominać o ludziach cierpiących, oczekujących naszej pomocy i opieki w ostatnim okresie życia. Pomimo tego, że pobyt pacjentów w hospicjach jest finansowany przez NFZ, to w rzeczywistości przekazywane środki

pokrywają jedynie 2/3 kosztów. Każda kwota wrzucona do puszek jest wsparciem i pomocą, nie tylko finansową, bo jest także ważnym gestem mówiącym: nie jesteście sami.

Nasi wolontariusze, uczennice z kl. III gimnazjum wraz ze wsparciem nauczycieli zebrali kwotę 1589,92 zł. Każdy ofiarodawca został obdarowany żonkilem symbolem nadziei i kruchości życia.

Za udział i wsparcie akcji wszystkim serdecznie dziękuję, w szczególności księdzu proboszczowi parafii Kielno, który zachęcał uczestników mszy do przyłączenia się do akcji.

Katarzyna Palmowska
Opiekun Szkolnego Klubu Wolontariusza

Pola Nadziei na Pomorzu

WIELKA ZBIÓRKA DLA PODOPIECZNYCH HOSPICJÓW

GDAŃSK, GDYNIA, Sopot, PUCK

beneficjenci:

Mistrzowie gminy - zespół piłkarzy ręcznych z Kielna

Piłka ręczna jest sportem stosunkowo młodym. Zaczęto ją uprawiać dopiero na początku XX wieku, a mimo to trudno ustalić właściwe miejsce powstania tej gry. Duńczycy, Szwedzi i Niemcy uważają siebie za jej odkrywców.

W Polsce pierwsze spotkania w piłkę ręczną, która nosiła wówczas nazwę szczypiorniaka (od miejscowości Szczypiorna) rozegrano w 1918 roku.

W szkole podstawowej gramy w mini piłkę ręczną, dlatego jak co roku w marcu na hali w Szemudzie odbyły się Mistrzostwa Gminy dziewcząt i chłopców. Do walki przystąpiło 12 drużyn (8 zespołów chłopców i 6 dziewcząt).

Po zaciętej rywalizacji, rozegranej systemem grupowym, drużyna chłopców prowadzona przez pana **Marcina Szumborskiego** zdobyła tytuł Mistrza Gminy i złote medale. Drugie miejsce zapewnił sobie zespół chłopców z Szemuda, a na trzecim uplasowali się uczniowie z Łebna.

Dziewczęta tym razem zagrały poniżej swoich możliwości, plasując się na 5 miejscu.

W składzie drużyny, która wywalczyła tytuł mistrzowski grali: **Jakub Kułaga, Damian Bach, Bartek Rąpczyk, Kacper Damaszkę, Marcin Apostel, Cezary Taube, Dawid Grablowski, Maciej Lassin, Dawid Garzombke, Paweł Damaszkę, Maurycy Bieszk, Piotr Wentk.**

**KOLEGIUM
REDAKCYJNE -
" Gryziopiór "**

- miesięcznik uczniowski
Adres redakcji: Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Kielnie, 84-208 Kielno, ul Szkolna 4, Tel. 58-676-07-14.

Email:
Gryziopior6kielno@onet.pl
Redaguje zespół: mgr Waldemar Kozaków redaktor naczelny i opiekun gazety. Dominika Peliksz z -ca redaktora naczelnego, Nadia Janecka - sekretarz redakcji, Mariusz

Klawikowski - redaktor tematyczny, Piotr Cichy - dziennikarz, Magdalena

Hopa - dziennikarz, Kinga Krauza - dziennikarz tematyczny, Beata Łaga redaktor tematyczny, Anna Pustelnik - dziennikarz, Paulina Paczoska - dziennikarz, Joanna Wenzel - redaktor tematyczny, Piotr Mielewczak - dziennikarz, Joanna Klawikowska - dziennikarz, Klaudia Dobrzeńska - redaktor tematyczny, Sławomir Jabłonkowski i Kamil Ukłaja - graficy.

miejsce. W składzie drużyny chłopców, która zdobyła srebrne medale grali:

Cezary Taube, Maurycy Bieszk, Jakub Kułaga, Dawid Grablowski, Damian Bach, Bartłomiej Rąpczyk, Kacper Damaszkę, Paweł Damaszkę, Marcin Apostel, Maciej Lassin, Piotr Wentk. W tym roku opiekunem zespołu był pan Marcin Szumborski.

W. K.

Od czterech lat na "pudle "

Piłka koszykowa jest grą pochodzenia północno-amerykańskiego. Wynaleziona została w 1891 roku przez J.A. Naismitha. Naismith instruktorem w jednej z uczelni wychowania

fizycznego pragnął stworzyć taką grę, która by rozwijała jak najwszechstronniej cały organizm i którą można uprawiać w zimę, a więc w okresie, w którym młodzież w znacznie mniejszym stopniu korzysta z ruchu. W Polsce rozpoczęto grę w koszykówkę pod koniec pierwszej wojny światowej (1917 rok). Mini koszykówka jest grą dla dziewcząt i chłopców. W rzeczywistości jest modyfikacją koszykówki dla dorosłych, którą zaadaptowano do potrzeb dzieci. Jej filozofia jest bardzo prosta: dzieci nie należy nauczać dyscypliny, która nie jest odpowiednia dla ich rozwoju fizycznego i mentalnego, lecz dostosować dyscyplinę do ich możliwości. Celem mini koszykówki jest danie szansy dzieciom o różnych umiejętnościach uczestniczenia w zabawie pełnej wspaniałych doświadczeń, która



pomoże im płynnie i z entuzjazmem przejść do koszykówki dorosłych. W mini koszykówce rozmiar piłki został zmniejszony, a wysokość kosza obniżona. Jednocześnie, wiele przepisów zostało dopasowanych do możliwości rozwoju fizycznego i intelektualnego

dzieci. Dlatego właśnie w szkole podstawowej gramy w mini piłkę koszykową. Jak co roku w marcu, lecz tym razem na sali sportowej w Łebnie odbyły się Mistrzostwa Gminy dziewcząt i chłopców. Do walki przystąpiło 13 drużyn (7 drużyn chłopców i 6 drużyn dziewcząt). Po

zaciętej rywalizacji, rozegranej systemem każdy z każdym nasza drużyna chłopców zdobyła Tytuł Wicemistrza Gminy. Zwyciężył zespół z Szemuda, a trzecie miejsce zajęli uczniowie z Bojana. Oto wyniki: Kielno- Jeleńska Huta 11:4; Kielno-Częstkowo 14:0; Kielno-

Koleczkowo 15:0; Kielno - Bojana 10:9; Kielno Łebno 19:0; KielnoSzemud 9:10.

Od czterech lat jesteśmy na pudle, trzy lata temu i obecnie zdobyliśmy wicemistrzostwo gminy. Dwa lata temu nasi chłopcy zdobyli Mistrzostwo Gminy i III miejsce w powiecie. Dziewczęta zajęły dalsze

Monster High

Seria Monster High to nowe, zaskakujące spojrzenie na życie nastolatków upiorną codzienność szkoły, wiążące grozą pierwsze randki, horror rywalizacji i konieczności dopasowywania się do innych. Seria gwarantuje atrakcyjną lekturę, dobrą rozrywkę i nienachalnie podane przesłanie młodzieżowej publiczności od lat 12, Spodoba się także tzw. niechętnym czytelnikom oraz liczny wiernym widzom kanałów młodzieżowych w TV. Monster High oraz krótkie filmy prezentowane w Internecie, docelowo także w telewizji. Na motywach powieści planowana jest produkcja filmowego musicalu. Monster High ma stać się nową kultową marką zabawek, którym sens nadają książki. Poleca:

Nadia Janecka

nie zapowiadało się, by robiła to ostatkiem sił, nauczyciele od rana witali uczniów w śmiesznych nakryciach głowy a dzwonki jak oszalałe dawały o sobie znać nie zawsze wtedy, gdy trzeba.

Uczniowie IIIB SP również stanęli na głowie, by ten dzień na długo utkwił im w pamięci. Przeczytajcie kartkę z pamiętnika naszej uczennicy:

19 marca zadzwoniła do mnie Julia z pomysłem zrobienia dla naszej klasy przedstawienia o wiosnie. Długo nie trzeba było mnie namawiać. Uznałam, że to świetny pomysł! Natychmiast sięgnęłam po ołówki i kartkę, by żadna z koncepcji się nie ulotniła. Już drugiego dnia podczas przerwy odbyły się pierwsze próby. Pani przypominała wszystkim, że jutro zaczyna się kalendarzowa wiosna i z tej okazji moglibyśmy wystąpić dla naszych młodszych kolegów z

Kreatywność III B, czyli uczeń potrafi...

To zrozumiałe, że pierwszego dnia wiosny zdarzają się różne niespodziewane sytuacje. 21 marca zza okien zamiast pięknego słońca wciąż do klas zaglądała zima i wcale

zerówki. Nie było na co czekać! Wraz z dziewczynkami zakasałyśmy rękawy i do roboty! Role rozdane, stroje omówione, goście zaproszeni, a dialogi wymyśliliśmy na bieżąco w trakcie występu! Teraz tylko trzeba było przegonić trzęsę, która rosła coraz bardziej. Wieczorem nie mogłam usnąć z obawy, czy wszystko się uda. Na szczęście wszystko wyszło świetnie! Nie mogło być inaczej w tak zgranym zespole jak nasz! Przedstawienie opowiadało o zimie, która nie chciała ustąpić miejsca pięknej wiosnie (zupełnie jak w życiu). Kwiaty nie mogły rosnąć, a zwierzęta zdezorientowane, nie wiedziały, czy już się budzić, bo brzuchy puste po zimowym śnie, czy też wracać do swych łóżek, bo za oknem mróz i śnieg. Trzeba przyznać, że w roli niedźwiadka nasz Waldek



okazał się bezkonkurencyjny! (W końcu on też uwielbia dobre jedzonko i wygodnie poleżeć.) Nasza opowieść skończyła się happy endem: wiosna nie dając sobie rady z surową zimą, musiała poprosić do pomocy dzieci, które ją przepędziły. Nasze panie były z nas bardzo dumne. Mnie i Julii, jako głównym reżyserkom wpisały szóstki do dziennika. Mamy nadzieję, że naszym młodszym kolegom również się podobało, bo nie ukrywam, że dla nas to była świetna zabawa! **Paulina Grzeńkowska, kl. IIIB**

